

Perspektywa utraty Pokrowska – cios w ukraińską metalurgię

Sławomir Matuszak

12 grudnia należący do Rinata Achmetowa koncern Metinvest poinformował, że w związku z pogarszającą się sytuacją bezpieczeństwa (nasilenie ostrzałów i zbliżanie się frontu) jeden z zakładów wydobywania węgla (szyb nr 3) w miejscowości Piszczane w pobliżu Pokrowska w obwodzie donieckim zawiesił działalność, a jego pracowników wraz z rodzinami ewakuowano. Zakład, wchodzący w skład Szachtouprawlinnia „Pokrowskie”, odpowiadał za około połowę całkowitej produkcji węgla koksowego Metinvestu. Pozostałe kopalnie na razie kontynuują działalność.

Szachtouprawlinnia „Pokrowskie” jest największym przedsiębiorstwem górniczym na Ukrainie i odpowiada za ok. 90% krajowego wydobywania węgla koksowego służącego do produkcji koksu, będącego z kolei niezbędnym surowcem przy produkcji stali. Biorąc pod uwagę pogarszającą się sytuację militarną w rejonie Pokrowska, wydaje się, że całkowite wstrzymanie eksploatacji jest kwestią czasu. Utrata przedsiębiorstwa będzie bolesnym ciosem dla ukraińskiego przemysłu hutniczego i negatywnie odbije się zarówno na produkcji, jak i eksporcie wyrobów metalurgicznych.

Komentarz

- **Pokrowsk odgrywa kluczową rolę w ukraińskiej metalurgii jako największy ośrodek wydobywania węgla koksowego.** Znajdujące się tam zakłady górnicze mają zdolność eksploatacji 3,6 mln ton węgla rocznie, co pozwalało na zaspokajanie niemal całości potrzeb sektora hutniczego. W sytuacji wstrzymania prac nawet części kopalni w Pokrowsku branża ta będzie zmuszona do importowania węgla koksowego lub koksu, który jest o ponad 30% droższy niż krajowy, co znacznie podniesie koszty produkcji stali. Obecnie Ukraina importuje pewne ilości koksu, głównie z Polski (ponad 400 tys. ton w okresie styczeń–wrzesień br.), jednak radykalne zwiększenie takich zakupów może być trudne ze względów logistycznych, a przebudowa łańcuchów dostaw zajmie przypuszczalnie nawet kilka lat.
- **Utrata możliwości krajowego wydobywania węgla koksowego negatywnie wpłynie na sektor metalurgiczny, który wciąż pozostaje jedną z ważniejszych gałęzi gospodarki.** Rosyjska agresja, połączona ze zniszczeniem dwóch wielkich hut w Mariupolu, spowodowała zmniejszenie produkcji stali na Ukrainie z 21 mln ton w 2021 r. do ok. 6,2 mln ton w 2022 r. Dodatkowo przedsiębiorstwa tego sektora borykały się z niedoborem siły roboczej i przerwami w dostawach prądu. Pewną poprawę przyniosło otwarcie

nowego korytarza czarnomorskiego (zob. [Ukraina: sukces nowego korytarza czarnomorskiego](#)) we wrześniu 2023 r., który umożliwił eksport również wyrobów hutniczych. W rezultacie sprzedaż żeliwa i stali za granicę podniosła się z 1,1 mln ton w IV kwartale 2023 r. do 1,7 mln ton w III kwartale 2024 r. Zwiększenie możliwości eksportowych spowodowało wzrost produkcji stali – do 7,3 mln ton według prognozy na 2024 r. Jednak wedle oceny zrzeszenia przedsiębiorstw sektora metalurgicznego Ukrmetałurhprom skutkiem utraty Pokrowska może być spadek produkcji hutniczej nawet o połowę. Odbije się to negatywnie nie tylko na eksporcie, lecz także na wpływach budżetowych (według szacunków Ukrmetałurhpromu mogą one zmaleć nawet o 15 mld hrywien, tj. blisko 360 mln dolarów).